

Nie dla nienawiści i tak dla szacunku

Napisano dnia: 2024-03-24 14:52:50



LĄDEK-ZDRÓJ (inf. wł.). Z inicjatywy grupy mieszkańców starego kurortu w niedzielne popołudnie, 24 bm. ulicami miasta przeszli uczestnicy "Marszu pamięci - marszu nadziei". Zaczęli go na Rynku, a zakończyli na cmentarzu komunalnym, gdzie niedawno pochowano przedwcześnie zmarłego Łukasza Przepiórę - kandydata na radnego miejskiego ze strony jednego z komitetów wyborczych.



Prokuratura prowadzi postępowanie, które ma wyjaśnić, czy inne osoby przyczyniły się do śmierci powszechnie lubianego w Łądku-Zdroju, Złotym Stoku czy Bystrzycy Kłodzkiej 39-letniego Łukasza. Jak mówiła przed wymarszem **Paulina Bagińska** z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łądeckiej - mężczyzna pod swoim adresem doświadczył hejtu, także zniszczono jego auto.



- Nie wiemy dokładnie, jakie były powody tej tragedii i co jeszcze na nią się złożyło, wiemy jednak, że to, czego Łukasz doświadczył w ostatnich tygodniach na pewno jemu nie pomogło. Nie godzimy się na takie traktowanie drugiego człowieka, nie godzimy się też na brak szacunku. Możemy się nie zgadzać w różnych kwestiach, możemy nawet się nie lubić, ale nic nie upoważnia nas do niszczenia bliźniego - powiedziała prezeska TPZL P. Bagińska. - Idziemy pod dwoma hasłami: "Nie dla nienawiści" oraz "Tak dla szacunku". Łukaszowi, niestety, już nie pomożemy, jednak pamiętajmy, że nadal wśród nas jest wiele osób, które żyją tymi emocjami, musimy im pomóc, nie bądźmy obojętni...



Marsz w Łądku-Zdroju stał się głosem sprzeciwu wobec szerzącej się fali nienawiści powszechnie ujmowanej jako hejt, również tej internetowej. Z drugiej strony pokazał, że są ludzie, którzy nade wszystko przedkładają szacunek dla drugiej osoby.

(bwb)